

WYROK Z DNIA 26 CZERWCA 2008 R.

V KK 112/08

Nakaz bezpośredniego stosowania ustawy nowej w zakresie przepisów o przedawnieniu, wyrażony w art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 132, poz. 1109) odnosi się zarówno do podstawowych terminów przedawnienia karalności przestępstw, unormowanych na nowo w art. 101 k.k., jak i do wydłużonego przepisem art.1 pkt 2 tej ustawy, terminu przedawnienia wyrokowania, określonego w art. 102 k.k.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).

Sędziowie SN: H. Gordon-Krakowska, E. Matwijów

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Mik.

Sąd Najwyższy w sprawie Mirosława W., oskarżonego z art. 284 § 2 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 26 czerwca 2008 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 16 listopada 2007 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 11 czerwca 2007 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2007 r., Sąd Rejonowy w W. uznał Mirosława W. za winnego tego, że w czerwcu 1992 r. w W. przywłaszczył powierzony mu samochód osobowy marki Polonez Caro o wartości 7 400 zł na szkodę Iwony J. – tj. popełnienia występku z art. 284 § 2 k.k., i za ten czyn wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 2 lat.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 16 listopada 2007 r., uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko Mirosławowi W.

Od prawomocnego wyroku Prokurator Generalny wniósł kasację na podstawie art. 521 k.p.k. Skarżąc wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego autor kasacji zarzucił rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, polegające na niesłusznym uznaniu, w oparciu o wadliwie przyjęte przepisy art. 101 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2005 r., że karalność zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 284 § 2 k.k. ustała z końcem czerwca 2007 r., co doprowadziło do bezzasadnego umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

W konkluzji Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Orzeczenie o umorzeniu postępowania Sąd Okręgowy uzasadnił brzmieniem art. 101 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 102 k.k. i art. 15 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny. Powołując się na te trzy przepisy prawa materialnego stwierdził, że karalność wy-

stępkę ustala z końcem czerwca 2007 r. Kontynuując wywódził, że jeśli czyn przypisany oskarżonemu, wyczerpujący w czasie dokonania znamiona występku z art. 204 § 2 k.k. z 1969 r., został popełniony w czerwcu 1992 r., to z końcem tego miesiąca rozpoczął bieg termin przedawnienia karalności, wynoszący w ówczesnym stanie prawnym 5 lat (art. 105 § 1 pkt 3 k.k. z 1969 r.). Ponieważ przed upływem tego okresu, bo w dniu 12 października 1993 r., wszczęto postępowanie przeciwko oskarżonemu, przeto zgodnie z art. 106 k.k. z 1969 r. termin przedawnienia uległ przedłużeniu o 5 lat, a więc do czerwca 2002 r. Jest więc oczywiste, że w dniu wejścia w życie Kodeksu karnego z 1997 r. (1 stycznia 1998r.) termin przedawnienia wyrokowania w sprawie o zarzucone Mirosławowi W. przestępstwo nie upłynął. W myśl art. 15 p.w.k.k. z 1997 r., termin przedawnienia należało liczyć według przepisów Kodeksu karnego z 1997r., na co Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę. W dniu wejścia w życie tego Kodeksu termin przedawnienia karalności występkę określonego w art. 284 § 2 (odpowiednik art. 204 § 2 k.k. z 1969 r.) wynosił 10 lat, a termin przedawnienia wyrokowania, wydłużający okres karalności w sytuacji, gdy przed jego upływem wszczęto postępowanie *in personam* – 5 lat (art. 102 k.k.).

Z perspektywy uregulowań obowiązujących w chwili wejścia w życie Kodeksu karnego przedawnienie wyrokowania nastąpiłoby, jak przyjmuje Sąd Okręgowy, z końcem czerwca 2007 r. Należy jednak zauważyć, że przed upływem tego terminu doszło do zmiany art. 102 k.k., normującego przedawnienie wyrokowania. Stało się to na mocy ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2005 r. (Dz. U. Nr 132, poz. 1109). W myśl art. 102 k.k. w nowym brzmieniu, w odniesieniu do przestępstw określonych w art. 101 § 1 pkt 1-3 k.k., do której to kategorii należy czyn przypisany oskarżonemu, przedawnienie wyrokowania następuje z upływem 10 lat od zakończenia okresów przedawnienia karalności przestępstw wskazanych w tych przepisach.

Oznacza to, że według aktualnego stanu prawnego możliwość wyrokowania w sprawie o przestępstwo zarzucone Mirosławowi W. ustanie w czerwcu 2012 r.

Uzasadnienie prawomocnego wyroku w części dotyczącej umorzenia postępowania z powodu przedawnienia nie wyjaśnia dlaczego, mimo powołania przepisów art. 101 § 1 pkt 3 i art. 102 k.k. oraz art. 15 p.w.k.k. przyjęto, że termin przedawnienia wyrokowania w niniejszej sprawie upływa w czerwcu 2007 r. Treść motywów wskazuje, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 15 p.w.k.k., odwołując się przy ustalaniu terminów przedawnienia do przepisów nowego Kodeksu karnego, w tym do mającego tutaj zastosowanie art. 101 § 1 pkt 3 k.k., przewidującego 10 – letni termin przedawnienia karalności występku z art. 284 § 2 kk. Nie uwzględnił natomiast przepisu art. 102 k.k. w takim jego brzmieniu, jaki został mu nadany ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r., przedłużającą termin wyrokowania do 10 lat. Jeśli zważyć, że treść prawa jest zawsze znana sądowi orzekającemu (*iura novit curia*), to stanowisko, jakie zajął w tej kwestii Sąd Okręgowy, można tłumaczyć w jeden tylko sposób, ten mianowicie, że wynikało ono z kierowania się regułą prawa międzyczasowego, nakazującą stosowanie ustawy poprzednio obowiązującej, jeśli jest ona względniejsza dla sprawcy (art. 4 § 1 k.k.). Na tej zasadzie przepis art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r., nakazujący stosowanie przepisów o przedawnieniu w brzmieniu przez nią nadanym do czynów popełnionych przed wejściem jej w życie (gdy termin przedawnienia jeszcze nie upłynął), nie odnosiłby się do przepisu wydłużającego termin przedawnienia wyrokowania w sprawach o przestępstwa, co do których wszczęto postępowanie karne przeciwko osobie przed upływem podstawowych terminów przedawnienia. Miałby tu obowiązywać przepis art. 4 § 1 k.k., nakazujący stosowanie ustawy dawnej.

Takie rozumienie art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r., wyłączające z zakresu jego zastosowania termin przedawnienia wyrokowania, zmieniony niekorzystnie dla sprawcy, należy odrzucić. Klóci się ono przede wszystkim z wykładnią językową przepisu. W art. 2 tej ustawy ustawodawca odwołał się do przepisów Kodeksu karnego o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, bez wyłączenia któregośkolwiek z nich. Wypływa stąd wniosek, że treść przepisu odnosi się do wszystkich terminów przedawnienia unormowanych na nowo w Kodeksie karnym, także do terminu przedawnienia wyrokowania. Przemawia za tą konkluzją także wykładnia systemowa, a w jej ramach, w szczególności argument *a rubrica*. Gdyby wolą ustawodawcy było wyłączenie terminu przedawnienia wyrokowania z zakresu bezpośredniego działania normy wyrażonej w art. 2, to zamieściłby ją bezpośrednio po przepisie zmieniającym treść art. 101 § 1 k.k., natomiast zmiana przepisu art. 102 k.k. znalazłaby się w dalszej jednostce redakcyjnej ustawy. Wreszcie, za objęciem normą zmieniającą terminy przedawnienia z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r., a więc według zasady bezpośredniego stosowania ustawy nowej – także przepisu wydłużającego termin przedawnienia wyrokowania, przemawia wykładnia historyczna, nawiązująca do interpretacji art. 15 p.w.k.k., a więc przepisu o konstrukcji analogicznej do art. 2 powoływanej ustawy. W piśmiennictwie zakres normowania art. 15 p.w.k.k. wykładany jest szeroko, jako obejmujący także termin przedawnienia wyrokowania określony w art. 106 k.k. z 1969 r. (W. Wróbel w: A. Zoll red.: Kodeks karny. Komentarz, t. III, Kraków 2006 r., s. 1338). Tak też, przepis ten stosowany jest jednolicie w orzecznictwie sądowym.

Wywód powyższy prowadzi do wniosku, że nakaz bezpośredniego stosowania ustawy nowej w zakresie przepisów o przedawnieniu, wyrażony w art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 132, poz. 1109) odnosi się zarówno do podstawowych terminów

przedawnienia karalności przestępstw, unormowanych na nowo w art. 101 k.k., jak i do wydłużonego przepisem art.1 pkt 2 tej ustawy, terminu przedawnienia wyrokowania, określonego w art. 102 k.k.

Omawiana regulacja bezpośredniego stosowania ustawy przedłużającej terminy przedawnienia niektórych typów przestępstw, a także termin wyrokowania w sytuacji procesowej określonej w art. 102 k.k., nie pozostaje w kolizji z przepisem art. 4 § 1 k.k. Trzeba przypomnieć, że kwestia ta była przedmiotem orzekania przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o stwierdzenie niezgodności art. 15 p.w.k.k. z art. 2 i art. 42 § 1 Konstytucji RP, z powodu naruszenia zasady *lex severior retro non agit*. W wyroku z dnia 25 maja 2004 r. SK 44/03, (OTK-A 2004/5/46) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 15 p.w.k.k. jest zgodny z art. 2 i art. 42 ust.1 Konstytucji RP. Wiodącym motywem rozstrzygnięcia było stwierdzenie, że nastąpienie w przyszłości przedawnienia karalności nie jest dla sprawcy przestępstwa ekspektatywą, i z terminu przedawnienia – dopóki ono nie nastąpi – nie wynikają dla sprawcy żadne prawa. Ustawodawca może zatem wydłużyć termin przedawnienia, gdy przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Warunkiem jest jednak zamieszczenie w ustawie wyraźnej reguły kolizyjnej, nakazującej bezpośrednio stosowanie nowo wprowadzonych przepisów o przedawnieniu, wyłączającej w ten sposób sięganie do zasady wyrażonej w art. 4 § 1 k.k. w wypadkach, gdy nowe terminy przedawnienia są niekorzystne dla oskarżonego. Ustawa z dnia 3 czerwca 2005r. o zmianie ustawy Kodeks karny, w art. 2 spełniła ten warunek. Wprowadzone nią przedłużenie terminu przedawnienia wyrokowania, połączone z nakazem stosowania nowego w tym względzie przepisu do czynów popełnionych wcześniej i w sytuacji, gdy poprzednio obowiązujący termin przedawnienia wyrokowania nie upłynął, wyłącza stosowanie na zasadzie art. 4 § 1 k.k., dotychczasowego, korzystniejszego dla oskarżonego terminu przedawnienia, oznaczonego w art. 102 k.k.

Przedstawione wyżej motywy uprawniają do stwierdzenia, że zasadny jest zarzut kasacji w części wskazującej na rażącą obrazę art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 3 sierpnia 2005 r. Ponieważ naruszenie tego przepisu miało istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia i w konsekwencji zdecydowało o umorzeniu postępowania karnego, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Okręgowy będzie związany w nim przedstawioną wyżej wykładnią art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny.